

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 17 maja 2013 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska

Sędziowie: SO Arkadiusz Kuta

SO Krzysztof Nowaczyński /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. K., J. K. (1), K. G., P. K., J. K. (2), A. K.,

K. K. (1) i E. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 21 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 228/11

1. oddała obie apelacje;
2. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 94/13

## UZASADNIENIE

Powodowie I. K. i J. K. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwot po 55.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2009 r. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci córki E. M. i wnuczki W. M.. Powódka I. K. żądała dodatkowo zasądzenia od pozwanej kwoty 7.890 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 września 2010 r. tytułem zwrotu poniesionych kosztów pogrzebu E. M. i W. M.. Z kolei powodowie E. K. (1), K. G., P. K., J. K. (2), A. K. i K. K. (1) wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwot po 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od 25 września 2009 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci E. M..

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 19 lipca 2009 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosły E. M. i W. M.. Sprawca przedmiotowego wypadku ubezpieczony był z tytułu OC u pozwanej. W ocenie powodów - I. K. i J. K. (1) wypłacone im w toku postępowania likwidacyjnego kwoty zadośćuczynienia nie uwzględniają rozmiaru krzywd, jakich doznali wskutek śmierci córki i wnuczki. Nadto I. K. wskazała, że poniosła koszty pogrzebu

córki i wnuczki w wysokości 11. 090 zł, zaś pozwana wypłaciła jej jedynie 3.200 zł. Pozostali powodowie wskazali, że pozwana odmówiła im wypłaty jakichkolwiek świadczeń. Tymczasem łącząca ich z E. M. więź była bardzo silna, a doznana przez nich krzywda uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia w kwotach żądanych pozwem.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 13 marca 2012 r., w którym uwzględniono żądania pozwu, pozwana wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, iż wypłacone powodom I. K. i J. K. (1) kwoty zadośćuczynienia uwzględniają rozmiar krzywd przez nich doznanych. Natomiast pozostali powodowie, w ocenie pozwanej nie wykazali podstawowego kryterium przynależności do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłej oraz zaistnienia po ich stronie doznania krzywdy w związku ze śmiercią siostry oraz kuzynki.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w Iławie :

I. uchylił wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 13 marca 2012 r.,

II. zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki I. K. kwotę 37. 890 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 30. 000 zł od dnia 25 września 2009 r. , od kwoty 7.890 zł od dnia 19 września 2010 r. do dnia zapłaty,

III. zasądził od pozwanej na rzecz powoda J. K. (1) kwotę 20. 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2009 r.;

IV. zasądził od pozwanej na rzecz powodów K. G., P. K., J. K. (2), A. K., K. K. kwoty po 10. 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2009 r. do dnia zapłaty,

V. zasądził od pozwanej na rzecz powódki E. K. (1) kwotę 8.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2009r. do dnia zapłaty;

VI. oddalił powództwo w pozostałej części,

VII. zasądził od pozwanej na rzecz powodów- I. K. kwotę 740,76 zł , K. G., P. K., J. K. (2), A. K., K. K. (3) kwoty po 805,58 zł, E. K. (1) kwotę 161,21 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

VIII. zasądził od powoda J. K. (1) na rzecz pozwanej kwotę 986,71 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IX. nakazał ściągnąć od pozwanej kwotę 7410,74 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Iławie tytułem części kosztów postępowania,

X. nakazał ściągnąć od powodów I. K. kwotę 1383,46 zł , J. K. (1) kwotę 1962,99 zł, K. G., P. K., J. K. (2), A. K., A. K., K. K. (1) kwoty po 361,58 zł, E. K. (1) kwotę 506,15 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Iławie z zasądzonych roszczenia tytułem części kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

W dniu 19 lipca 2009 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosły E. M. i W. M.. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

Poszkodowana E. M. wraz ze swoimi dziećmi W. i Z. M. mieszkały w domu swoich rodziców ( dziadków) I. K. i J. K. (1). Około pięć miesięcy przed wypadkiem wyprowadziła się wraz dziećmi do I.. I. K. po śmierci córki i wnuczki załamała się, leczyła się i nadal się leczy psychiatrycznie. J. K. (1) był związany emocjonalnie z córką E. i wnuczką. Do chwili obecnej odczuwa ich brak. Nie leczył się psychiatrycznie oraz nie korzystał z pomocy psychologa. Śmierć córki i wnuczki pomogły mu przeżyć silne związki emocjonalne z rodziną, wsparcie ze strony dzieci, sąsiadów i znajomych.

Powódka E. K. (1) od stycznia 2001r. zamieszkuje u I. K. i J. K. (1), którzy faktycznie wykonywali opiekę nad nią. Powódka traktuj ich jak swoich rodziców. Powódkę łączyła bliska więź emocjonalna z E. M.. Bardzo przeżyła śmierć kuzynki, traktowała ją faktycznie jak siostrę. Nadal ma w sobie dużo żalu i tęsknoty za siostrą.

Powódka K. G. jest najstarszą z rodzeństwa. Zamieszkuje w swoim domu w S. wraz z mężem i pięciorgiem dzieci. Z uwagi na różnice wieku powódka wraz z siostrą J. często opiekowały się siostrą E., gdy rodzice byli zajęci pracą. Po śmierci siostry wycofała się z kontaktów z otoczeniem. Nie korzystała z pomocy psychiatry lub psychologa. Żalobę przeżyła dzięki wsparciu rodziny i wierze w Boga.

Powódka J. K. (2) w chwili wypadku zamieszkiwała ze swoimi rodzicami. Obecnie również zamieszkuje u rodziców, posiada dwójkę dzieci w wieku 16 i 17 lat. Wspólnie z siostrą E. zamieszkiwały na pięttrze domu rodziców, która zamieszkiwał tam razem z dziećmi i mężem. Wzajemnie pomogły sobie w wychowaniu dzieci. Po śmierci siostry było jej ciężko, długo płakała, miała problemy ze snem. Nie leczyła się psychiatrycznie ani też psychologicznie.

Powód P. K. z domu wyprowadził się 2002r. Ma swoją rodzinę – żonę i dwójkę dzieci. Siostra E., była matką chrzestną córki powoda, zaś powód i jego żoną są rodzicami chrzestnymi siostrzenicy Z.. Śmierć E. mocno przeżył, nie mógł skupić się na pracy, często jeździł na cmentarz.

Powód A. K. zamieszkuje w domu, obok domu rodziców. Silnie związany emocjonalnie z siostrą E. oraz pozostałą rodziną. Nie korzystał z pomocy lekarza psychiatry oraz psychologa.

Powód K. K. (1) nie mógł się pogodzić ze śmiercią siostry i siostrzenicy. Stan żaloby pomogło mu przeżyć wsparcie rodziny. Ma żonę i dwójkę dzieci. Jego rodzina funkcjonuje w sposób prawidłowy.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności, co do zasady w stosunku do I. K. oraz J. K. (1), wypłacając im kwoty zadośćuczynienia w wysokości po 20.000 zł za krzywdy doznane z tytułu śmierci córki i wnuczki. W ocenie Sądu pierwszej instancji kwoty te są niewystarczające i niewypełnianą swojej funkcji kompensacyjnej jaką ma spełniać w swej istocie zadośćuczynienie za krzywdę (szkodę niemajątkową). Analizując zakres cierpień powodów, Sąd Rejonowy uznał, iż kwota zadośćuczynienia na rzecz powódki I. K. winna się kształtować na poziomie po 25.000 zł za cierpienia doznane z tytułu śmierci córki i wnuczki. Zdaniem Sądu Rejonowego zakres cierpień powódki i długotrwałość okresu przeżywania, konieczność korzystania z pomocy lekarza psychiatry uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż powodowi J. K. (1), który pomimo silnego związku emocjonalnego z córką i wnuczką, fakt ich śmierci przeżył w sposób łagodniejszy, sam sobie poradził z zaistniałą traumą, nie musiał korzystać z fachowej pomocy lekarza, czy też psychologa. Dlatego też Sąd pierwszej instancji uznał, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda winna być kwota po 20.000 zł za cierpienia doznane z tytułu śmierci córki i wnuczki. Z uwagi na to, iż pozwana wypłaciła powodowi kwoty po 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy dodatkowo zasądził na rzecz I. K. po 15.000, zł oraz na rzecz J. K. (1) po 10.000 zł odpowiednio za krzywdy doznane w związku ze śmiercią córki i wnuczki.

Dalej Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z treścią art. 446 § 1 k.c. jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Mając na uwadze powyższe, Sąd pierwszej instancji wskazał, że powódka I. K. poniosła koszty pogrzebu córki i wnuczki w kwocie 11.090 zł, potwierdzając to fakturami Vat nr (...) na kwotę 10.700 zł oraz fakturą vat (...) na kwotę 390 zł ( k.110 i 111 akt), pozwana wypłaciła powódce jedynie kwotę 3.200 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Sąd Rejonowy stwierdził, iż powódka udowodniła swoje wydatki przedłożonymi fakturami, skoro pozwana kwestionuje te wydatki winna wskazać dlaczego i w jakim zakresie, zaś tego rodzaju przesłanek nie wykazała. Dlatego też zdaniem Sądu pierwszej instancji przedstawione przez powódkę koszty pogrzebu córki i wnuczki, nie budzą wątpliwości co do faktu ich poniesienia, jak ich wysokości.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie można się zgodzić ze stanowiskiem powódki, iż pozostali powodowie nie spełniają kryterium przynależności do kręgu najbliższych członków rodziny. Przytoczone argumenty na uzasadnienie

tegoż stanowiska, nie znajdują żadnego racjonalnego potwierdzenia, albowiem zakładają, iż dorosłe rodzeństwo, które ma swoje rodziny, jest samodzielne ekonomiczne, nie pozostaje z sobą w związku emocjonalnym, którego zerwanie wskutek śmierci siostry nie wywołuje poczucia krzywdy, utraty osoby bliskiej, pustki po tej osobie, szczególnej złości do losu oraz otoczenia. Zgromadzony materiał dowodowy zarówno w trakcie postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwaną, a także w postępowaniu sądowym wskazuje na zupełnie inną ocenę stosunków panujących pomiędzy rodzeństwem. Sąd Rejonowy zauważył, że całe rodzeństwo było ze sobą mocno związane, często spotykali się ze sobą na różnego rodzaju uroczystościach rodzinnych, jak i indywidualnie, zaś fakt posiadania swoich domów i rodzin, nie powodował zerwania tej szczególnej więzi rodzinnej, a wręcz odwrotnie wzmacniał te więzi, albowiem spotykali się oni nie tylko u swoich rodziców, a także w swoich domach, wzajemnie pomagali sobie w opiece nad swoim dziećmi, a ponadto również powstawały więzi emocjonalne pomiędzy ich dziećmi. Zdaniem Sądu pierwszej instancji znamionem jest, iż wszyscy powodowie zgodnie i konsekwentnie podkreślali, iż zaistniałą tragedię pomogło im przeżyć wzajemne wsparcie rodziny. Znajduje to również potwierdzenie w opinii biegłych lek. psychiatry A. D. oraz psychologa L. K.. Dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego powodowie w sposób przekonujący udowodnili, iż nastąpiło zerwanie szczególnej oraz mocnej więzi emocjonalnej jaką posiadali z siostrą E., co skutkuje odpowiedzialnością pozwanej w oparciu o art. 446 § 4 k.c. Sąd Rejonowy podkreślił, iż pomimo że powódka E. K. (1) nie była siostrą E. K. (2), to z uwagi na fakt wspólnego wychowywania się w jednym domu, długotrwałego przebywania i wzajemnej pomocy, wytworzyły się pomiędzy nimi faktyczne więzi emocjonalne, które powodowały, iż E. K. (1) była traktowana jak córka i siostra w rodzinie K.. Powyższe – w ocenie tego Sądu- pozwala na przyjęcie, iż powódka należy do kręgu osób będących najbliższymi członkami rodziny zmarłej.

W przedmiocie wysokości zadośćuczynienia Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z opinią biegłych wszystkie osoby będące stroną powodową, wskutek doznanej traumy, doświadczyły reakcji charakterystycznych dla przebiegu żałoby od fazy szoku, rozpacz, zaprzeczenia, po fazę powrotu do równowagi emocjonalnej. Sąd pierwszej instancji, biorąc pod uwagę wszystkie przesłanki analizowane przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia dla I. i J. K. (1), jak również fakt posiadania przez większość powodów dobrze funkcjonujące rodziny, własne domy i samodzielność finansową uznał, iż kwoty po 10.000 zł stanowią odpowiednią wysokość zadośćuczynienia. W przypadku E. K. (1) Sąd zasądził kwotę 8.000 zł, uznając to iż nie była ona siostrą E. K. (2), zaś przesłanką przyznania samego zadośćuczynienia były rzeczywiste więzi emocjonalne łączące E. i E. K. (2). O odsetkach od zasądzonych kwot orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 kc, mając na uwadze normy art. 817 kc oraz art. 14 ust1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c., zaś o kosztach sądowych – na podstawie art. 113 ust.1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji powodowie I. K., J. K. (1), E. K. (1), K. G., P. K., J. K. (2), A. K., K. K. (1) zaskarżyli powyższy wyrok w części oddalającej powództwo.

Zarzucili naruszenie przepisu art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że odpowiednimi kwotami zadośćuczynienia za krzywdę związaną z utratą osoby bliskiej tj. E. M. i W. M. są zasądzone przez Sąd pierwszej instancji kwoty. Wskazując na powyższe skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący wskazali, że Sąd pierwszej instancji zasądził na ich rzecz zadośćuczynienie w kwocie rażąco zaniżonej. Opinia biegłego z zakresu psychologii wskazuje, że śmierć E. i W. M. bardzo negatywnie wpłynęła na ich stan emocjonalny. Potwierdza ona, że rodzinę powodów łączyły ze zmarłą silne, oparte na miłości, szacunku i zaufaniu więzi rodzinne. W przeświadczeniu skarżących na szczególne uwzględnienie zasługuje tu powódka I. K., która do chwili obecnej nie uporała się z żałobą i musi kontynuować leczenie psychiatryczne. Podkreślono, że biegli co prawda wskazali, iż poszczególni członkowie uporali się z żałobą i podjęli na nowo zadania życiowe, jednakże nie oznacza to, iż pogodzili się ze śmiercią E. i W. M.. Powodowie do chwili obecnej nie mogą się pogodzić ze stratą córki, siostry i siostrzenicy, cały czas odczuwają smutek, żal i tęsknotę, które będą towarzyszyć im do końca ich życia.

Zdaniem skarżących zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienie w kwotach żądanych w pozwie jest w pełni uzasadnione i odpowiada przesłankom z art. 446 § 4 Kodeksu cywilnego.

W apelacji pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżył powyższy wyrok w punkcie IV, V, VII i IX, zarzucając:

- naruszenie przepisu art. 446 § 4 k.c. poprzez ustalenie, iż powodowie K. G., P. K., J. K. (2), A. K., K. K. (1) i E. K. (1) należą do kręgu osób stanowiących najbliższych członków rodziny zmarłego bez uwzględnienia okoliczności stwierdzonych w przedmiotowej sprawie,

- naruszenie art. 233 k.p.c. wskutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co prowadziło do ustalenia, iż wymienieni wyżej powodowie należą do kręgu osób stanowiących najbliższych członków rodziny zmarłego pomimo braku dowodów wskazujących na tego rodzaju relację.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. IV oraz V i oddalenie powództwa K. G., P. K., J. K. (2), A. K., K. K. (1) oraz E. K. (1), a w konsekwencji zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. VII i IX. Nadto domagał się zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Motywuując swe stanowisko skarżący wskazał, że poszkodowana była osobą bliską dla powodów, jednak nie najbliższą w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Skarżący przytoczył orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13.03.2005r. sygn. akt IV CK 648/04, w którym rodzina została zdefiniowana jako „najmniejsza grupa społeczna, powiązana poczuciem bliskości i wspólności osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa”. Wskazano, że o tym kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie powinowactwa. Konieczne jest ustalenie, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym. Pozwany podkreślił, że powodowie nie mieszkali razem z poszkodowaną oraz nie prowadzili z poszkodowaną wspólnego gospodarstwa domowego. W jego ocenie powodowie nie wykazali szczególnej więzi łączącej ich z poszkodowaną. Wskazano, że śmierć osoby bliskiej, z którą utrzymywało się pozytywne relacje, zawsze budzi cierpienie i ból, ale ustawodawca nie przyznał każdemu bliskiemu prawa do zadośćuczynienia. Jedynie osoby należące do kręgu osób najbliższym mają do tego uprawnienie. Natomiast powodowie, zdaniem skarżącego, tego rodzaju osobami nie są.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje :

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie. Dokonane przez Sąd a quo ustalenia faktyczne i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są trafne, wobec czego należało przyjąć je za własne, bez potrzeby procesowej ponownego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu. Odnieść natomiast należało się jedynie do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Pozwany w swej apelacji, jako dalej idącej, skoro domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa wniesionego przez powodów K. G., P. K., J. K. (2), A. K., K. K. (1) oraz E. K. (1), podniósł zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. wskazując, że wymienione osoby nie należą do kręgu osób uprawnionych do żądania zadośćuczynienia za krzywdę powstałą wskutek śmierci E. M.. Z zarzutem tym zgodzić się nie można. Ustawodawca, dla określenia kręgu osób uprawnionych, posłużył się wyrażeniem najbliższy członek rodziny, a więc tym samym, które funkcjonowało już na gruncie art. 446 § 3 k.c. Pojęcie to w piśmiennictwie i judykaturze ujmowane jest stosunkowo szeroko, a obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale i inne osoby spokrewnione ze zmarłym np. rodzeństwo. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa np. wnuczka zmarłego, będąca dzieckiem pozamałżeńskim wychowywana przez babkę, pomimo że matka żyła i była zdolna do alimentacji córki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56). Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny

niezującego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, Lex nr 898254). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i bez przekroczenia normy art. 233 § 1 k.p.c. ustalił, że wymienione wyżej osoby spełniały tę przesłankę. Wprawdzie powodowie nie prowadzili razem z E. M. wspólnego gospodarstwa domowego, to jednak niewątpliwie istniała pomiędzy nimi a zmarłą silna i pozytywna więź emocjonalna. Niewątpliwie o bliskości tych relacji świadczy fakt, że rodzeństwo regularnie odwiedzało się wzajemnie, dbało o to, aby utrzymywać bliskie i częste kontakty. Ze zgodnych zeznań powodów wynika, że w momencie, gdy dowiedzieli się o wypadku siostry natychmiast przyjechali do domu rodzinnego. Powodowie silnie przeżyli śmierć E. M., opłakiwali ją, cierpieli z powodu bezsenności, do dziś trudno im się jest pogodzić z jej śmiercią. Trafnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że „najbliższym członkiem rodziny” E. M. w rozumieniu omawianego przepisu była też E. K. (1). Nie była ona siostrą zmarłej, jednak razem się z nią wychowywała. Co istotne, E. K. (1) najsilniej zżyła się właśnie z E. M., albowiem dzieliła je stosunkowo niewielka różnica wieku. Kuzynki pomagały sobie nawzajem – E. M. pomagała E. K. (1) w nauce, zaś E. K. (1) opiekowała się dziećmi E. M..

Uwzględniając powyższe uznać należało, że wszystkich członków rodziny wiązały ze zmarłą mocne, oparte na miłości, szacunku i zaufaniu więzi rodzinne, obszerne i umocnione relacje społeczne oraz religia (co potwierdziła niekwestionowana opinia biegłych – por. końcowy wniosek opinii biegłych – k. 227). Z przedstawionych względów, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

W apelacji powodów postawiono natomiast zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 446 § 4 k.c. poprzez rażące zaniżenie kwoty zadośćuczynienia. W orzecznictwie przyjmuje się, że skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia albo wykazania, że – pomimo uwzględnienia wszystkich istotnych przesłanek – ustalone przez sąd zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone (tak: wyrok sądu apelacyjnego w B.z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt (...), Lex nr 1220410). Powodowie nie wskazali w apelacji takich okoliczności sprawy, które miałyby prowadzić do wniosku o rażącym zaniżeniu zadośćuczynienia. Okoliczności, na które powołują się w apelacji zostały już w wystarczającym stopniu uwzględnione przy ocenie rozmiaru krzywdy przez Sąd Rejonowy, i nie mogą powodować zwiększenia zasądzonego na rzecz powodów zadośćuczynienia.

Kierując się wskazaniem, które zawarł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 czerwca 2011 r., w sprawie III CSK 279/10 ( (...) Prawnej Lex nr 898254) stwierdzić trzeba, że roszczenie z art. 446 § 4 k.c. ma na celu kompensację doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez powodów, co wyraźnie wynika z treści uzasadnienia wyroku. Nie kwestionuje się przecież, że przedwczesna śmierć członków rodziny naruszyła sferę psychicznych odczuć powodów, że nie mogą oni pogodzić się ze śmiercią E. M. i W. M., odczuwają smutek, żal, tęsknotę. Oceniając rozmiar krzywdy powodów należało jednak uwzględnić fakt, iż tworzą oni zgodną, kochającą i wspierającą się rodzinę. Niewątpliwie osobom, które w wyniku nieszczęśliwego wypadku tracą jedyną bliską osobę znacznie trudniej jest pogodzić z bolesną stratą i powrócić do normalnego życia. Materiał dowodowy nie wskazuje na jakiegokolwiek występujące aktualnie u powodów stany chorobowe będące skutkiem śmierci E. M. i W. M., z żadnych dowodów nie wynika, by cierpieli oni z powodu żałoby patologicznej. Przeciwnie, w opinii psychologicznej wskazano, że osoby badane, poza I. K., podjęły już na nowo zadania życiowe. Podkreślić trzeba, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił, że wysokość zadośćuczynienia winna zostać zindywidualizowana, co wyraził przyznając znaczenie wyższą kwotę zadośćuczynienia na rzecz I. K.. Dostrzeżono bowiem, że to ona najsilniej przeżyła śmierć córki

i wnuczki, do dziś nie uporała się z procesem żałoby, a po śmierci córki i wnuczki musiała korzystać z pomocy lekarza psychiatry. Wskazać jednak trzeba, że również u I. K. biegli nie rozpoznali psychozy, lecz reakcje charakterystyczne dla żałoby. Mając na uwadze powyższe Sądu Okręgowy uznał, że kwoty, które zasądzono w pełni rekompensują doznaną przez powodów krzywdę. Powodowie nie wskazali w apelacji takich okoliczności sprawy, które miałyby prowadzić do wniosku o rażącym zaniżeniu zadośćuczynienia, a i Sąd odwoławczy takich okoliczności nie dostrzega. Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił również apelację wniesioną przez powodów.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. dokonując ich wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami, skoro apelacje obu stron oddalano, a wartość przedmiotu zaskarżenia była zbliżona. O sprostowaniu zaskarżonego wyroku w jego rubrum poprzez wskazanie, że powódką w sprawie jest również E. K. (1) orzeczono na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c.